

Jerzy Ostapczuk

Uroczystość wręczenia dyplomu doktora „honoris causa” Jego Świątobliwości Janowi X

Rocznik Teologiczny 58/4, 709-717

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uroczystość wręczenia dyplomu doktora *honoris causa* Jego Świątobliwości Janowi X

W dniu 16 sierpnia 2016 roku w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej odbyła się uroczystość wręczenia tytułu doktora *honoris causa* Jego Świątobliwości Janowi X Patriarsze Wielkiego Miasta Bożego Antiochii, Syrii, Cylicji, Iberii, Mezopotamii i całego Wschodu. Uroczystość otworzył JM ks. prof. ChAT dr hab. Bogusław Milerki, rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, który serdecznie powitał honorowego gościa Jego Świątobliwość Jana X. Następnie Rektor przywitał zwierzchników i przedstawicieli Kościołów, rektorów i przedstawicieli wyższych uczelni, przedstawicieli placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce i wszystkich zgromadzonych.

Po odczytaniu uchwały Senatu Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie i wręczeniu dyplomu *honoris causa* Jego Świątobliwości Janowi X laudację wygłosił promotor JE metropolita prof. zw. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak):

„W dniu dzisiejszym Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie ma szczególny zaszczyt i honor nadania, w sposób uroczysty, tytułu honorowego doktora, wybitnemu hierarsze Kościoła prawosławnego Jego Świątobliwości Patriarsze Antiochii i całego Wschodu Janowi X, zajmującemu trzecie miejsce w dyptychu Prawosławia.

Jego Świątobliwość przybywa do Polski z oficjalną wizytą na zaproszenie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Wizyta ta posiada wymiar historyczny. Odbywa się ona po długiej przerwie w kontaktach z Kościołem prawosławnym w Polsce. W XVI wieku (1586 roku), w czasach trudnych dla Prawosławia w Rzeczypospolitej

Obojga Narodów, przybył do Lwowa Patriarcha Joachim V i błogosławił działalność Bractwa cerkiewnego, zadaniem którego była obrona wiary prawosławnej w okresie unii brzeskiej. 21 czerwca 1913 roku Patriarcha Grzegorz VII udzielił chirotonii biskupiej przyszłemu metropolicie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego Dionizemu, który będąc już metropolitą, złożył wizytę oficjalną w Patriarchacie Antiocheńskim. Ówczesny Patriarcha Grzegorz VII witał metropolitę Dionizego w sposób szczególnie serdeczny. Mówił między innymi: „Dziękuję Bogu, że mogłem ujrzeć mojego umiłowanego syna, zwierzchnika powołanej do istnienia Autokefalicznej Cerkwi prawosławnej w Polsce. Gdy usłyszałem od patriarchy ekumenicznego o ogłoszeniu tej Cerkwi autokefaliczną, moje serce uradowało się i z daleka błogosławiłem waszą autokefalię, niezbędną do zachowania jedności wiary”.

Jego Świątobliwość Patriarcha Jan X kontynuuje dzisiejszą wizytą w Polsce współpracę pomiędzy naszymi Kościołami.

Przybywa do nas z umęczonej, znękaniej wojną, biblijnej ziemi Syrii. Jest to ziemia, na której nawrócony został apostoł Paweł (Dz 9,1-19), ziemia, na której uczniowie Chrystusa nazwani zostali chrześcijanami (Dz 11,26). Jest to ziemia wielu Świętych Ojców, męczenników, pustelników i słynnej szkoły antiocheńskiej. Antiochia była ośrodkiem, z którego Słowo Boże promieniowało we wszystkich kierunkach i odegrało doniosłą rolę w rozprzestrzenianiu chrześcijaństwa nie tylko w Azji Mniejszej, ale i w Grecji, Rzymie.

Akta Soborów Powszechnych świadczą o aktywnym udziale Antiocheńczyków w zwalczaniu herezji.

Należy tu wspomnieć, że Patriarchat Antiocheński przez całą swoją historię był doświadczany najazdami i różnego rodzaju walkami wewnętrznymi. Również dzisiaj przeżywa on trudne, wręcz tragiczne chwile, narażony jest na stałe zbrojne ataki. Zagrożona jest nawet jego dalsza normalna działalność.

Jego Świątobliwość Patriarcha Jan X urodził się w 1955 roku w mieście Latakia, w Syrii. Wychowywał się w domu religijnym znanym

z szacunku do wiary prawosławnej i nauki. Ma troje rodzeństwa: brata Pawła, który jest metropolitą Aleppo, a który został uprowadzony 22 kwietnia 2013 roku, a Jego los jest dotychczas nieznanym, dwie siostry, z których jedna jest mniszką.

Patriarcha Jan X, po ukończeniu nauki w rodzinnym mieście, zapisał się na Wydział Inżynierii Lądowej w Uniwersytecie Tichrin w Latakii, jednocześnie studiując muzykę cerkiewną. Po ukończeniu Wydziału Inżynierii Lądowej rozpoczął studia w Instytucie Teologicznym św. Jana z Damaszku w Balamand. Ukończył je ze stopniem licencjata teologii. Następnie podjął studia doktoranckie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Salonikach. W 1981 roku otrzymał dyplom Wyższego Instytutu Muzyki Bizantyjskiej w Salonikach. W 1983 roku uzyskał stopień doktora teologii z wyróżnieniem.

W 1979 roku otrzymał święcenia diakońskie, zaś w 1983 roku kapłańskie. Pełnił posługę w duszpasterstwie archidiecezji Latakii. Od 1981 roku wykładał liturgikę w Instytucie Teologicznym św. Jana z Damaszku. Od 2005 roku był także dziekanem tego instytutu. Jednocześnie pełnił funkcję przełożonego w patriarszym monasterze św. Jerzego w Humeira (Syria). Założył tam szkołę studiów cerkiewnych Patriarchatu Antiocheńskiego.

W 1995 roku został powołany na biskupa Al-Hosn, otrzymując chirotonię biskupią. Posługę biskupią w swej diecezji pełnił do 2008 roku, kiedy Święty Synod powołał go na metropolitę Europy Zachodniej i Środkowej dla wiernych Patriarchatu Antiocheńskiego.

Po śmierci patriarchy antiocheńskiego Ignacego IV Święty Synod 17 grudnia 2012 roku wybrał go na 158. Patriarchę antiocheńskiego i całego Wschodu.

Jego Świątobliwość Patriarcha Antiocheński Jan X, oprócz działalności na niwie Kościoła prawosławnego, odgrywał i odgrywa ważną rolę na arenie relacji międzychrześcijańskich poprzez udział w konferencjach, seminariach w Grecji, Włoszech, Szwajcarii, na Cyprze, w Stanach Zjednoczonych, Rosji, Wielkiej Brytanii. Znany jest

z otwartości i przejrzystości swych poglądów. W dialogu z ludźmi o różnych poglądach ma pojednawcze podejście. Znany jest z życzliwości, dobroci, gotowości słuchania innych i niesienia pomocy potrzebującym.

Patriarcha Jan X jest autorem szeregu książek z zakresu teologii, muzyki cerkiewnej, liturgiki i edukacji. Opublikował 20 pozycji książkowych, wiele artykułów i tłumaczeń na język arabski. Brał udział w około dziesięciu konferencjach.

W uznaniu zasług Jego Świątobliwości na płaszczyźnie naukowej, dydaktycznej, pisarskiej, kościelnej i społecznej, został on uhonorowany tytułem doktora *honoris causa* przez Prawosławne Seminarium Teologiczne św. Włodzimierza w Nowym Jorku.

Oceniając myśl teologiczną Patriarchy Jana X podkreślić należy, że koncentruje się ona wokół zmartwychwstania Chrystusa. Widoczne to jest w jego pracach poświęconych problemom ściśle teologicznym, liturgicznym i ascetycznym. Pisze on: „Zmartwychwstały Zbawiciel pragnie, byśmy oczyścili swoje dusze ze słabości, bowiem tylko w ten sposób będziemy mogli dawać świadectwo oczami naszej duszy. To On Jezus pragnie, byśmy nie przestali Mu ufać pośród naszych doświadczeń, ponieważ jest Panem Zmartwychwstałym, który zwyciężył śmierć”.

Jego Świątobliwość Jan X jest otwarty na współpracę ekumeniczną, o czym może świadczyć wzorowe współzycie różnych Kościołów chrześcijańskich i przedstawiciele religii na terenie Syrii do czasu rozpoczęcia działań wojennych, jak również jego udział w różnych komisjach ogólnoprawosławnych i ogólnochrześcijańskich.

Dzisiaj naród syryjski, a wraz z nim Patriarchat Antiocheński, przeżywa duże doświadczenia: chrześcijanie opuszczają swoje domy, emigrują przed prześladowaniami i nienawiścią.

W tej trudnej, złożonej sytuacji, każdy dobry gest i uczynek z naszej strony jest wsparciem i pomocą ludziom doświadczanym przez wojnę.

Przeto nadanie Jego Świątobliwości Patriarsze Antiocheńskiemu Janowi X tytułu *doktora honoris causa* przez Chrześcijańską Akademię

Teologiczną w Warszawie jest z naszej strony wyrazem naszego chrześcijańskiego wsparcia i solidarności z Jego Świątobliwością w pełnieniu przez niego trudnej misji, jak również z umęczonym narodem syryjskim.”

Po wygłoszonej laudacji, wręczeniu dyplomu doktora *honoris causa*, i odśpiewaniu *Gaude Mater Polonia* głos zabrał Jego Świątobliwość Jan X, który wygłosił wykład:

„Wasza Eminencjo, Wielce Błogosławiony Właduko,
Magnificencjo Rektorze i Wysoki Senacie ChAT,
Panie i Panowie,

To wielki dla mnie zaszczyt, że w pierwszym dniu mojej wizyty w Polsce mogłem znaleźć się wśród Was i otrzymać honorowy doktorat od Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Kieruję najgorętsze moje podziękowania do mego Brata Wielce Błogosławionego Metropolity Warszawskiego i całej Polski Sawy, wyrażam także szczególne podziękowania i uznanie do wszystkich członków kadry dydaktycznej, jak też wszystkich pracujących w tym obiekcie.

Przybywam do Was ze Starożytnego Wschodu, z Antiochii pierwszych cywilizacji, która odziedziczyła myśl Arystotelesa i stała się hellenistyczną latarnią morską dla basenu Bliskiego Wschodu, a stamtąd dla całego świata. Przybywam do Was z Antiochii, którą można scharakteryzować z całą mocą tego słowa jako diachroniczny symbol. Prawdopodobne jest, że myśliciele mogli tkwić w błędzie w kwestii wzajemnych wpływów Antiochii na otaczający ją świat. Niektórzy uważali, że jej chrześcijańska i cywilizacyjna tożsamość jest grecka, inni twierdzili, że syryjska, a jeszcze inni, że arabska. Niektórzy wierzyli, że legitymuje się ona myślą Arystotelesową, że była ona próbami różnych wcieleń, czy w końcu nurtem Pawłowym. Inni jeszcze upijali się jej Romejskością i Bizantyzmem, widząc w niej sławę czasów starożytnych. Wszystko to jest niczym innym, jak tylko potwierdzeniem faktu, że Kościół Antiocheński jest pierwszym zaczynem dla wszystkich cywilizacji i kultur – zaczynem umieszczonym w jednej misie cywilizacji miłości, ale też

i kultury miłości, którą założył w człowieku względem innych ludzi Pan Jezus Chrystus.

Stąd wynika oczywiście unikalność historii Antiochii, która tkwi w tym, że nigdy nie była ona stolicą władzy, pomimo zajmowanego miejsca i jej znaczenia. Była jednak stolicą myśli i Teologii. Antiochia, podobnie jak i inne miasta, rozaczała aromat pachnącej mirry, której piękny zapach pozostaje w historii i dokumentach Świętych Soborów. Pozostaje on również w sercu i umyśle każdego chrześcijanina naszych dni. Historia okazała się wobec Antiochii niesprawiedliwa, w wyniku czego zburzone zostały jej zmysłowe mury, jednak mur Jej teologii pozostaje nienaruszony w jej żywym świadectwie o Jezusie Chrystusie. Mówię o tym wszystkim pomimo podziałów, które w niej nastąpiły, pomimo doświadczanych ucisków od herezji, a także schizm zagrażających jej istnieniu. Mówię o tym, aby zapewnić, że Antiochia była zawsze biotycznym siedliskiem na arenie żywej teologii, która wpływa do historii, dogmatyki, liturgiki, sztuki kościelnej i dialogu z każdym, kimkolwiek by on nie był.

Dzisiaj, jako Patriarcha Antiochii, odczuwam radość bycia razem z Wami i pośród Was tutaj w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, w przekonaniu że Antiochia wygrawerowała swoje imię w historii poprzez pielęgnację Hermeneutycznej Szkoły Teologicznej, tak zwanej Szkoły Antiocheńskiej. Wasza Akademia jest najlepszym dowodem na to, wraz z dziedzictwem i jej chrześcijańskim imieniem, którymi się legitymuje, że mury Kościołów i dziedzince Klasztorów stały się matkami uniwersytetów na świecie. To, w istocie rzeczy, nie stanowi ekskluzywizmu, ani też fanatycznej chrześcijańskiej ideologii, ale jest najlepszym dowodem na to, że Chrześcijaństwo, pomimo wszelkich potknięć chrześcijan na przestrzeni historii i obecnie, pozostaje fundamentem ludzkiej cywilizacji w Europie i w wielu krajach. Jest ono przede wszystkim powołane do zaoferowania społeczeństwu wszelkich wartości, piękna i oświecenia, tego czym tylko dysponuje, aby przekreślić wszelką odosobnioną i kłótliwą ideologię, otwierając tym samym

z miłością i otwartością drogę dla spotkania się cywilizacji i unikania konfliktów pomiędzy nimi.

Antiochia „ludzkiej myśli” jest tą samą, co Antiochia, która przynosi krew męczenników i wyznawców, ale i Antiochia Teologii jest tą samą, co Antiochia żywego świadectwa, składanego na przestrzeni całej historii i czasów obecnych. Najbardziej charakterystyczną cechą tego Kościoła jest przede wszystkim to, że był to Kościół, który łączył się bezpośrednio ze swoją ziemią i żywym ludem. Dźwięk jego dzwonów nie jest słyszalny tylko w dolinach i ścianach, ale również w ścianach i głębszym podziemiu ludzkiej duszy. Kościół Antiochii, ze względu na swoje umiejscowienie w terenie, odegrał najważniejszą rolę w międzychrześcijańskich relacjach ze wszystkimi Kościołami i wyznaniami. I jeśli niektórzy mówią o braterstwie pomiędzy chrześcijanami, to my w Antiochii, podobnie jak i Wy, bracia moi, w Polsce, doświadczamy go na uliczkach, w dzielnicach, w relacjach społecznych. Wszystkie one opierają się nie tylko na niezachwialności wiary, ale też i otwartości na innego człowieka. Kościół Antiochii był także i nadal pozostaje pierwszym oraz najbardziej zbliżonym Kościołem do arabskiej i muzułmańskiej cywilizacji, we wszystkich jej wymiarach. Z tego wynika, że posiada największe doświadczenie w dialogu międzyreligijnym pomiędzy Chrześcijanami i Muzułmanami, koncentrując się w pierwszej kolejności na budowaniu mostu komunikacji z innym człowiekiem, a poprzez to również na okazaniu własnej tożsamości.

Kościół Antiochii zdołał otworzyć, i to w ostatnich czasach, Instytut Teologii. Marzenie to zrealizowało się w dekadzie lat siedemdziesiątych minionego wieku. Ten upragniony Instytut nosi dzisiaj imię św. Jana Damasceńskiego. To instytucja, która należy bezpośrednio do Kościoła i oferuje naukę teologiczną, funkcjonując pod nadzorem i administracją Antiocheńskiego Kościoła. W niedawnym czasie pojawił się kolejny owoc naszego Kościoła, obok szkół i instytutów, którym jest Uniwersytet w Balamand w Libanie, należący do najważniejszych uniwersytetów. Jest on pierwotną córką akademicką Kościoła Antiochii i całego Wschodu.

Teraz również pracujemy i to wbrew trudnej historii, aby wybudować Uniwersytet Cheimarro w centrum Syrii, umacniając tym samym nasze pragnienie pozostania na naszej ziemi, ale jednocześnie umacniając naszą wiarę w to, że nauka jest sposobem uwolnienia się od wszelkiej ciemnej ideologii i drogą pokrzepienia współczesnych społeczeństw.

W ostatnich czasach, przeszło od pięciu lat, Kościół ten płaci bardzo dotkliwy rachunek z powodu terroryzmu, przemocy i ślepej alienacji. Płaci ponadto podwójną cenę wynikającą z faktu sfalszowania historii i czasów dzisiejszych w kwestiach społecznych i kulturowych relacji obecnych na własnym terytorium. Nasz Kościół istnieje dzisiaj w Syrii, Libanie, Iraku, Turcji, Zatoce Arabskiej i wszystkich krajach diaspory, starając się być ręką w rękę przeciw temu zgubnemu stanowi rzeczy, a mianowicie wojnie przeciw Syrii i w Syrii.

Kryzys w Syrii rozpoczął się ponad pięć lat temu pod przykryciem różnych nazw, które nie mają najmniejszego związku z rzeczywistością. My chrześcijanie, wraz z innymi ludźmi, płacimy naszą krew i krew naszych dzieci wysoką cenę za zgubne kłamstwo. Płacimy ją z powodu relokacji i przemieszczania się naszych dzieci, z powodu morderstw, uprowadzeń, ślepego terroryzmu, przewrotów w stabilnych państwach, których fundamenty powstały na naszych i innych ofiarach. Płacimy ją z powodu palenia świątyń i meczetów, niszczenia archeologicznych zabytków, zabójstw i uprowadzeń biskupów, kapłanów i szejków za różne działania, które pokazują, że Bóg nie ponosił tutaj żadnej winy. A kwestia naszych braci biskupów – Aleppo Jana Ibrahima i Pawła Yazigi stanowi już apogeum, ilustrując najbardziej ze wszystkich innych spraw, udrękę człowieka Bliskiego Wschodu. Dzieje się tak, ponieważ ich uprowadzeniu i przetrzymywaniu, które trwa już ponad trzy lata, towarzyszy milczenie wszystkich, a ci którzy mają moc podejmowania decyzji ograniczyli się do potępienia tego procederu, co nie odbiega szczególnie od samego milczenia w tej sprawie.

Znajdujemy się teraz wśród Was, ale nasze serca znajdują się w Syrii i Libanie, jak też w każdym krańcu naszej ziemi na Bliskim Wschodzie,

gdzie byliśmy i gdzie pozostaniemy nawet na najgorszych uwarunkowaniach. Nasz kraj osiągnął temperaturę wrzenia w wyniku zniszczeń i udręk, jednak i nasze dusze „gotują się” wręcz od płynącej siły prawdy i ich egzystencjalnej relacji z zamieszkiwaną przez nie ziemią, będąc w niej głęboko zakorzenionymi, jako w swojej ojczyźnie. Wszystko to czerpiemy z siły naszej wiary, ponieważ nasi przodkowie zamieszkiwali tę ziemię przed dwoma tysiącami lat, słyszeli kroki św. Apostołów i głosili całemu światu Ewangelię Jezusa Chrystusa.

Dziękujemy Wam nasi Bracia za to honorowe wyróżnienie, które uznajemy nade wszystko jako odznaczenie, które przypinamy do piersi Kościoła Antiochii, do czoła każdego oświeconego człowieka Bliskiego Wschodu, ponieważ to z Bliskiego Wschodu wychodzi światło, które jest światłem z blaskiem. Nasze modlitwy kierowane są dzisiaj do Ojca światłości, aby nie zaprzestawał szczerze wylewać Swoją łaskę na umiłowaną Ojczyznę Waszą, aby ukoił i naszą Ojczyznę Swoim pokojem, i aby ukoronował cały świat światłem Jego Boskiej Obecności”.

Na zakończenie uroczystości chór akademicki oraz wszyscy zgromadzeni odśpiewali *Gaudeamus Igitur*.